

Dr hab. Wojciech Lipiński

Kielce, 29.06.2025

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Dziedzina: sztuki muzyczne

Dyscyplina artystyczna: instrumentalistyka

Adres do korespondencji:

Uniwersytet Jana Kochanowskiego

Instytut Muzyki

Ul. Żeromskiego 5

25-369 Kielce

Recenzja pracy doktorskiej Pana mgr. Mateusza Kowalskiego pod tytułem: II koncert fortepianowy f-moll op. 21 Fryderyka Chopina w aranżacji na gitarę klasyczną i orkiestrę

Zleceńodawca recenzji:

Rada Dyscypliny Artystycznej Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina na podstawie pisma z dnia 27 marca 2025 roku otrzymanego od Prof. dr hab. Roberta Cieśli powierzyła mi funkcję recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora Panu Mateuszowi Kowalskiemu w dyscyplinie artystycznej sztuki muzyczne, specjalności: instrumentalistyka.

Dotyczy:

Postępowania prowadzonego na podstawie ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t. j. Dz. U. z 2023 r. poz. 742 z późn. Zm.)

Ocena dzieła artystycznego

Pan Mateusz Kowalski w przedstawionym do recenzji dziele prezentuje pierwsze w historii nagranie kompletnej transkrypcji Koncertu fortepianowego f-moll op. 21 Fryderyka Chopina na gitarę i orkiestrę. Warto zaznaczyć, że jest to pionierskie opracowanie oparte na wersji Jerzego Koeniga. Wznosi ją jednak na nowy poziom dzięki twórczym wnioskom doktoranta wyciągniętym z pracy z orkiestrą. Opis kompleksowo dokumentuje proces adaptacji wielkiej formy koncertowej Chopina na gitarę klasyczną. Zakres pracy obejmuje:

- Historyczny kontekst transkrypcji gitarowych muzyki Chopina
- Szczegółową analizę problemów wykonawczych oraz ich rozwiązań
- Studium źródeł historycznych jako fundamentu interpretacji
- Dokumentację realizacji projektu nagraniowego z orkiestrą historyczną

Doktorantowi w nagraniu towarzyszy {OH!} Orkiestra Historyczna pod dyрекcją Martyny Pastuszki. Należy wspomnieć, że nagranie zostało zarejestrowane w stroju dawnym, w którym dźwięk A odpowiada częstotliwości 430 Hz. Nagrania dokonano w studiu Koncertowym polskiego radia 5 jeden w dniach 8-9 października 2023 roku. Producentem nagrania był Stanisław Leszczyński z Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina. Za reżyserię dźwięku odpowiadali Gabriela Blicharz i Lech Dudzik.

Nagranie

Mateusz Kowalski proponuje ciekawe połączenie współczesnego instrumentu solowego – gitary Jorge Godoy J-III-S wykonanej przez chińskiego lutnika z orkiestrą posługującą się instrumentami historycznymi pod dyktando Martyny Pastuszki. Wydaje się, że ten nieoczywisty zabieg doktoranta nadał interpretacji właściwe, dobrze zrównoważone brzmienie całości aparatu wykonawczego. Pisząc o brzmieniu uwagę zwraca także sposób nagrania instrumentu solowego od strony realizacji dźwięku. Z jednej strony gitara brzmi stopniowo z orkiestrą, z drugiej zaś pozostaje selektywna i czytelna. Umożliwia to słuchaczowi wyłowienie wszelkich niuansów artykulacyjnych nawet w subtelnej dynamice. Jej zamierzone wykorzystanie, zgodnie z przeprowadzonymi przez doktoranta badaniami nad stylem gry samego Chopina jest bardzo korzystnym zabiegiem dla obranej koncepcji wykonawczej. Gitara nigdy nie forsuje dźwięku, co zdarza się w grze z orkiestrą pozostając jednocześnie doskonale słyszalna w szczegółach odpowiedzialnych za „trójwymiarową”, przestrzenną grę. Jej celem jest oddanie idiomu fortepianowego brzmienia, jak pisze doktorant.

Interpretacja w szczególny sposób eksponuje elementy stylu brillante. Wymaga to nie tylko fenomenalnej techniki gitarowej, ale zrozumienia frazy, a także formy. Sprawia ona, że interpretacja jest w takim samym stopniu poetycka i romantyczna jak logiczna i czytelna. W Koncercie fortepianowym f-moll obserwujemy silne zespolenie muzyki z idiomem fortepianowym. Uczyniło to transkrypcję i jej wykonanie jeszcze większym wyzwaniem dla gitarzysty posiadającego w swoim instrumencie zaledwie 6 strun. Wszystkie cechy charakterystyczne stylu Chopina (subtelność dynamiczna, różnorodność barwowa, specyficzne frazowanie, tempo rubato) zostały bardzo trafnie przedstawione przez doktoranta i uchwycone w wykonaniu przy pomocy różnorodnych technik na gitarze. Pierwotna transkrypcja Jerzego Koeniga, która posłużyła za punkt wyjścia została wzbogacona o łuki frazowe, które mają zasadniczy i bardzo korzystny wpływ na interpretację. Trudnością w grze, z którą doktorant sobie świetnie poradził była wieloplanowość tak charakterystyczna dla gry fortepianowej. W nagraniu twórczo zostały użyte takie narzędzia jak bogata artykulacja, uderzenia *apoyando* i *tirando* dla uzyskania zróżnicowania brzmieniowego i pokazania różnych planów, legato, a w niektórych fragmentach nawet szarpanie strun lewą ręką. Także *glissando* do realizacji przednutek oraz skrajne zmiany barwy na tym samym poziomie dynamicznym.

Wyjątkowo trafne wydaje się spostrzeżenie doktoranta, że niektóre aspekty brzmieniowe fortepianu epoki Chopina mogą być bliższe możliwościom wykonawczym współczesnej gitary niż współczesnego fortepianu koncertowego. Obecny kształt gitary odpowiada etapowi ewolucji instrumentu, na którym był fortepian w czasach Chopina. Stanowi to dodatkowy argument za wykonaniem koncertu F-moll Chopina na gitarze.

W zaprezentowanym nagraniu dostrzegalne są zalety brzmieniowe gitary w porównaniu do fortepianu. Jest to przede wszystkim możliwość wpływania na dźwięk już po jego wydobyciu. Grający bardzo muzykalnie wykorzystuje vibrato, a także szeroką i pełną niuansów paletę artykulacji niedostępną dla współczesnego fortepianu. Pozwala mu to na wyodrębnienie poszczególnych linii melodycznych, a także stworzenie iluzji szerszego niż w rzeczywistości spektrum dynamicznego.

Pierwsze dźwięki gitary pojawiające się w nagraniu, prezentujące charakterystyczny i doskonale znany motyw części pierwszej *Maestoso* są dla słuchacza wręcz hipnotyzujące. Zapowiadają fascynującą opowieść. Co ciekawe, w miarę rozwoju utworu zapomina się o tym, że wykonuje go gitara. Fraza muzyczna jest prowadzona bardzo czytelnie, bez ograniczeń technicznych. Subtelnie, jednak mistrzowsko i pewnie we fragmentach wirtuozowskich.

Swoją interpretacją doktorant udowodnia, że gitara jest instrumentem predestynowanym do wykonywania muzyki wymagającej subtelności, ekspresji i zróżnicowanej kolorystyki. Wykorzystuje także bardzo muzykalnie jej idiomatycznych cech, pozwalające by transkrypcja zabrzmiała naturalnie na tym instrumencie.

Przywrócenie łuków frazowych z edycji Jana Ekiera – świadczy o spojrzeniu doktoranta na dzieło Chopina w sposób znacznie szerszy, muzycznie uniwersalny, wykraczający poza trudności związane z przeniesieniem tekstu na gitarę. W transkrypcji Jerzego Koeniga dokonał kilku korzystnych zmian. Obserwujemy uzasadnione usunięcie dźwięków w celu swobodniejszej interpretacji rytmu i uzyskaniu większej potoczności gry. Należy wspomnieć, że usunięcia dźwięków w akordach akompaniamentu zastosowano jedynie, gdy pojawiają się one równolegle w partii orkiestry lub w bezpośrednim następstwie dźwiękowym. Doktorant dokonał także ciekawego spostrzeżenia dotyczącego podobieństwa fragmentu drugiej części koncertu *Larghetto* (takty 286-293) do utworu oryginalnie skomponowanego na gitarę w XIX wieku przez Giulio Regondiego pt.: *Introduction et Caprice*, Op. 23. Podobieństwo słusznie potraktował jako usprawiedliwienie usunięcia niektórych dźwięków akompaniamentu w utworze Chopina. W skutek tego uzyskał tak pożądaną płynność gry. W takcie 371 doktorant zastosował chromatycznie przesunięty akord zmniejszony zamiast pojedynczych tercji i wykonał go z wykorzystaniem techniki *rasguado*, palcem środkowym. Na myśl przychodzi tutaj identyczna technika stosowana często przez cygańskiego gitarzystę Django Reinhardta 100 lat później w swoich równie wirtuozowskich utworach.

W zaprezentowanym nagraniu Koncertu f-moll doskonale słychać, że Fryderyk Chopin traktował frazę muzyczną podobnie jak frazę w mowie. Nie zawsze była ona symetryczna. Zawsze jednak zrozumiała, logiczna i komunikatywna. To Mateuszowi Kowalskiemu udało się doskonale zaprezentować. Z racji swoich upodobań i doświadczenia dostrzegam tutaj analogię do języka improwizacji w muzyce jazzowej, której jedną z bardzo ważnych funkcji jest także komunikacja. Język muzycznej wypowiedzi Chopina jest bardzo bliski muzykom jazzowym. Powszechnie wiadomo, że fenomenalny kompozytor i pianista był także doświadczonym improwizatorem. Muzycy jazzowi z chęcią sięgają zatem po dzieła mistrza odnajdując w nich wiele wspólnego z estetyką jazzową. Również obecne w nagraniu tempo *rubato*, czy też tzw. „*rubato związane*” bliskie jest swobodnemu sposobowi interpretacji ballady jazzowej przez saksofonistów, którym towarzyszy sekcja rytmiczna.

Umiejętność połączenia dwóch światów fortepianu i gitary, tradycji Chopinowski i gitarowej stanowi o wyjątkowości prezentowanego przedsięwzięcia artystycznego. Transkrypcje w muzyce jazzowej (dokonywane celowo często ze słuchu) są istotną częścią edukacji. Szczególnie kiedy transkrybuje się z odmiennych od gitary instrumentów takich jak saksofon czy trąbka. Każdy z nich posiada specyficzny idiom brzmieniowy i charakterystyczne

dla siebie rozwiązania techniczne. Poznanie ich (a więc przyjęcie do świadomości) oraz próba oddania na gitarze są bardzo rozwijające. W transkrypcji jazzowej także konkretne dźwięki nie są najważniejsze (choć konieczne). Istotnym elementem jest uchwycenie specyficznego frazowania, trudnego do zapisania w nutach, znajdującego się pomiędzy znakami na pięciolinii. Ważnym kryterium pozostaje zatem ucho transkrybującego, jego wrażliwość, muzykalność, wyobraźnia, a także багаż doświadczeń, z którym przystępuje do transkrypcji. Wszystkie te elementy dostrzegam w zaprezentowanej przez Mateusza Kowalskiego transkrypcji. Zostały one uchwycone w sposób mistrzowski.

Opis dzieła artystycznego

Dużą zaletą opisu dzieła jest jego zwięzłość. Pan Mateusz Kowalski posługuje się komunikatywnym językiem, stawia zrozumiałe tezy i w sposób logiczny je udowadnia powołując się często na szereg wiarygodnych źródeł dotyczących stylu Chopina, jego charakterystycznego rubato, a także historycznych aspektów wykonawczych związanych z samym instrumentem, którym się posługiwał. Miał on duży wpływ na cechy interpretacji Koncertu f-moll Chopina. Te zaś znalazły bezpośrednie odbicie w nagraniu doktoranta. Opis zawiera wiele przykładów nutowych. Przedstawiono w nich i porównano takty, które w twórczy sposób zostały zmienione w wykonaniu doktoranta względem pierwotnej wersji Jerzego Koeniga.

Opis ma przejrzysty i logiczny układ. Moje szczególne zainteresowanie wzbudził rozdział poświęcony źródłom historycznym, na fundamencie których doktorant oparł swoją interpretację. Broni się ona nie tylko naturalną muzykalnością (o której, według przytoczonych źródeł często wspominał Chopin) ale jest także doskonale uzasadniona i osadzona w historii interpretacji dzieł mistrza. Została ona przedstawiona w tym rozdziale w ciekawy sposób i poparta wieloma cytataми zarówno krytyki muzycznej czasów Chopina jak i jego znamienitych uczniów. Na szczególną uwagę zasługuje zagadnienie Chopinowskiego rubato, które zostało tutaj bardzo klarownie wyjaśnione.

Mateusz Kowalski dochodzi w swojej pracy do ciekawego wniosku. Analizując budowę różnych typów XIX-wiecznych fortepianów oraz stylu Chopina stwierdza, że paradoksalnie niektóre aspekty brzmieniowe instrumentu z jego epoki okazały się bliższe możliwościom brzmieniowym współczesnej gitary (przechodzącej w chwili obecnej intensywny moment w rozwoju) niż współczesnego fortepianu koncertowego, przystosowanego dźwiękowo do dużych sal koncertowych o odmiennej niż w XIX wieku akustyce.

Konkluzja

Pracę Pana Mateusza Kowalskiego oceniam pozytywnie. Uważam ją za odkrywczą i nowatorską. Wznoszącą wykonawstwo gitarowe na najwyższy poziom. Nagranie Koncertu f-moll Fryderyka Chopina i zastosowane w nim rozwiązania otwierają przed gitarzystami nowe pola do eksploracji, stawiając jednocześnie wysoko poprzeczkę.

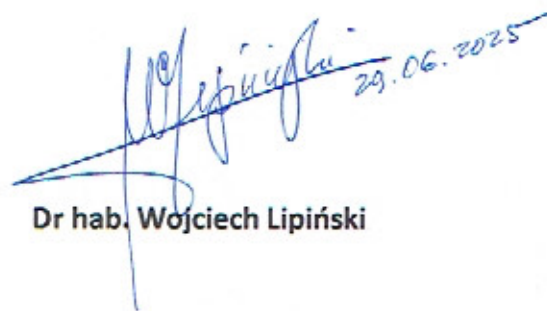
Współczesna gitara klasyczna mimo odmiennej od fortepianu specyfiki oferuje unikalne możliwości interpretacyjne muzyki Chopina. Szczególnie istotna okazała się jej bogata paleta barw i zdolność do subtelnej różnicowania artykulacji

Współpraca z orkiestrą historyczną umożliwiła stworzenie spójnej brzmieniowo interpretacji bliskiej praktykom wykonawczym epoki Chopina. Mniejszy wolumen brzmienia instrumentów historycznych stworzył korzystne warunki dla gitary jako instrumentu solowego. Opracowane rozwiązania techniczne takie jak zastosowanie kapodastra, alternatywne strojenie 5 i 6 struny, czy specyficzne techniki wydobycia dźwięku mogą stanowić wzorzec dla przyszłych transkrypcji utworów Chopina na gitarę.

Ze względu na niepodejmowany dotąd, oryginalny temat, praca stanowi istotny wkład w rozwój gitarystyki polskiej.

Tym samym stwierdzam, że praca doktorska Pana Mateusza Kowalskiego pod tytułem: II koncert fortepianowy f-moll op. 21 Fryderyka Chopina w aranżacji na gitarę klasyczną i orkiestrę spełnia wymagania art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t. j. Dz. U. z 2023 r. poz. 742 z późn. Zm.).

Wnioskuje o nadanie Panu Mateuszowi Kowalskiemu stopnia doktora w dyscyplinie artystycznej sztuki muzyczne, specjalności: instrumentalistyka. W mojej opinii zaprezentowane dzieło wraz z opisem są wybitne i wyróżniają się na tle innych, co sugeruję oficjalnie odnotować.



Dr hab. Wojciech Lipiński